

Nasza Wieś ZABŁĘDZA

www.zabledza.pl

Rok V Nr 1(5) Sierpień 2012

WYDANIE

OKOLICZNOŚCIOWE

Egzemplarz bezpłatny

UNIA EUROPEJSKA – POLSKA – Województwo małopolskie – Powiat tarnowski – Gmina Tuchów – Wieś Zabłędza

ZAPROSZENIE

1 września (sobota) 2012 roku – GMINNA INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO 2012/2013

W SZKOLE PODSTAWOWEJ IM. JANA PAWŁA II W ZABŁĘDZY

1912 – 2012 ❖ 100 – LECIE SZKOLNICTWA W ZABŁĘDZY ❖ VI FESTYN SOŁECTWA ZABŁĘDZA

Burmistrz Tuchowa, Dyrektor, Grono Pedagogiczne i Rada Rodziców Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zabłędzy, Radni wsi, Sołtys i Rada Sołecka oraz Dom Kultury w Tuchowie mają zaszczyt zaprosić wszystkich mieszkańców wsi Zabłędza oraz gości na uroczystość z okazji: 100 – lecia szkolnictwa w Zabłędzy, VI rocznicy nadania Szkole Podstawowej w Zabłędzy imienia Jana Pawła II, I rocznicy wręczenia sztandaru szkole oraz dorocznych dożynek wsi Zabłędza.

DRODZY ABSOLWENCI!

W tym roku mija 100 lat szkolnictwa w naszej miejscowości. Chcemy ten fakt uczcić okolicznościowym spotkaniem. Pragniemy w tym dniu wspominać minione lata i przybliżyć wszystkim gościom dzień dzisiejszy szkoły. Zwracamy się z prośbą do Was, abyście informacje o naszym spotkaniu przekazywali swoim koleżankom i kolegom. Liczymy na Waszą pomoc w gromadzeniu pamiątek i wspomnień związanych z naszą szkołą.

Program uroczystości:

- 10.00** – UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA – przy szkole
- POWITANIE GOŚCI PRZEZ DYREKTORA SZKOŁY
 - WYSTĄPIENIE BURMISTRZA TUCHOWA I ZAPROSZONYCH GOŚCI
 - CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA
 - UROCZYSTE PRZEKAZANIE WIEŃCA DOŻYNKOWEGO
 - PAMIĄTKOWE ZDJĘCIE WSZYSTKICH ABSOLWENTÓW OBECNYCH NA UROCZYSTOŚCI
- 19.00** – ZABAWA TANECZNA Z ZESPOŁEM „SAMI SWOI”
- KONKURSY, ZABAWY I INNE ATRAKCJE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY NA PLACU I BOISKU SZKOLNYM

Dożytkom towarzyszyć będą stoiska z napojami i jadłem restauracji „PŁOWIECKI” z Tuchowa.

Absolwenci szkoły
Mieszkańcy wsi
Zabłędza

33-170 Tuchów

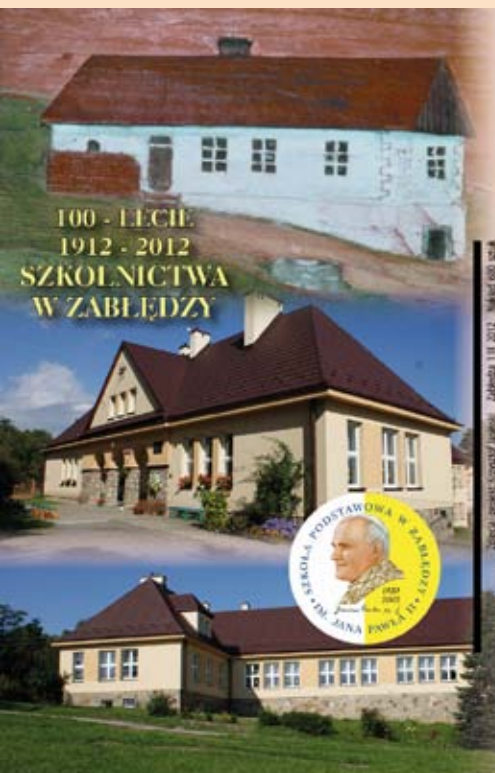
ekspresowa
PRIORYTET
PRIORITAIRE
przesyłka

Szanowni mieszkańcy wsi Zabłędza! Szanowni goście!

Przekazujemy Państwu piąty numer okolicznościowej gazety „Nasza Wieś Zabłędza”. Uznając potrzebę tej formy informacji, chcielibyśmy się z Państwem podzielić tym wszystkim, co dzieje się w naszej wsi, a przede wszystkim tym, co zasługuje na naszą i Państwa uwagę.

Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy w kolejnych numerach. To Państwo będziecie decydować, co ma być w przyszłości w tej gazecie, o czym będziemy pisać.

Korzystając z okazji, zespół redakcyjny serdecznie dziękuje Państwu Bernadecie i Kazimierzowi Szablowskim z Firmy KOREX z Tuchowa, Panu Pawłowi Lazarowiczowi z Firmy Transportowej z Zabłędzy, Pani Krystynie Kamykowskiej z Biura Podróży w Tuchowie, Państwu Edycie i Krzysztofowi Suchanom z Firmy Pol-Farm w Zabłędzy, Panu Łukaszowi Sadko z Firmy Sadko w Zabłędzy oraz Panu Dyrektorowi Januszowi Kowalskiemu z Domu Kultury w Tuchowie. To dzięki Państwu (pokrycie kosztów druku) mógł zostać wydany kolejny numer gazety. Podziękowanie kierujemy również do Rady Sołeckiej, która od pierwszego numeru zajmuje się rozprowadzaniem gazety do wszystkich mieszkańców naszej wsi. Dziękujemy!



kultura tuchów

www.dk.tuchow.pl

TUCHÓW
WARTO ZOBACZYĆ

www.tuchow.pl

**TUCHOWSKIE
WIEŚCI**

GŁOS BURMISTRZA

Refleksje i życzenia z okazji stulecia Szkoły Podstawowej w Zabłędzu

Kolejny raz mam okazję komunikowania się z mieszkańcami Zabłędzu na łamach tego periodyku, ukazującego się już po raz piąty, głównie z okazji wiejskich dożynek. Tradycyjnie podzielę się z Państwem swoimi refleksjami na temat naszego samorządu i jego funkcjonowania.

W tym roku to podwójna okazja, bo zbiega się z jubileuszem setnej rocznicy istnienia szkoły. Tak więc ponownie nastąpi tutaj w dniu pierwszego września gminna inauguracja roku szkolnego. To pierwszy taki przypadek, aby rok po roku w jednej szkole odbywała się ta uroczystość, ale to zarazem dowód dużej aktywności zarówno społeczności szkolnej, jak i całego środowiska wsi, gdyż miejsce inauguracji wybierane jest właśnie na ich wniosek. Muszę podkreślić, że bardzo sobie cenię takie inicjatywy, świadczące o dobrej współpracy i zaangażowaniu na rzecz lokalnego środowiska. Chcę zatem skierować słowa podziękowania do pani sołtys, pani dyrektor i panów radnych za podejmowanie takich działań, a za ich pośrednictwem do wszystkich osób aktywnie włączających się w życie społeczne Zabłędzu.

Jubileusz szkoły to zawsze ważne wydarzenie. Szkoła bowiem skupia wokół siebie większość społeczności, gdyż z każdej rodziny ktoś chodził, chodzi lub będzie chodził do szkoły – jeśli już nie dzieci, to wnuki. Dlatego nikomu nie powinno być obojętne, jak szkoła funkcjonuje, jakie są w niej warunki i kiedy obchodzi swoje święta i uroczystości.

Zabłędza jest doskonałym przykładem takiego podejścia mieszkańców. Szkoła ma wspaniałego patrona:

błogosławionego Jana Pawła II, którego sami wybraliście. W ubiegłym roku minęła piąta rocznica nadania imienia i nastąpiło wręczenie sztandaru.

W tym roku świętowane będzie stulecie istnienia placówki oświatowej. Każde z wymienionych wydarzeń było celebrowane przez uczniów, nauczycieli i rodziców jako niezwykle podniosła uroczystość. Jestem pewny, że nie inaczej będzie i w tym roku.

Miejscowa szkoła w ostatnich latach bardzo pozytywnie się zmieniła, patrząc na warunki jej funkcjonowania. Wiem, że są dalsze oczekiwania, ale tutaj potrzebna jest cierpliwość, gdyż sytuacja w oświacie jest niezwykle trudna i nie dotyczy to jedynie naszej gminy. Powodem są niekorzystne zjawiska demograficzne, czyli po prostu spadająca liczba uczniów. Dzisiaj z pełnym przekonaniem mogę stwierdzić, że decyzja o reorganizacji szkół w 2004 roku była słuszna, bo tak naprawdę uratowała dalsze istnienie, między innymi szkoły w Zabłędzu. W tym roku podejmujemy decyzje o przekształceniu kolejnych placówek oświatowych, ale tematu tutejszej szkoły już nie ma, ponieważ ma się ona dobrze. W następnych latach, jeśli sytuacja finansowa pozwoli, będziemy kontynuować prace modernizacyjne w budynku szkolnym.

Nie bez powodu napisałem o sytuacji finansowej. Wieszczony w mediach kryzys samorządu już odczuwają, a raczej ograniczenia finansowe, które narzuca rząd w związku z nim. Nie chcę wchodzić w szczegóły, ale nowe przepisy powodują konieczność ograniczenia pewnych gminnych wydatków, aby w ogóle móc uchwalić budżet w następnych latach. Z drugiej jednak



strony na samorządy narzuca się nowe, obowiązkowe zadania, pociągające za sobą zwiększone wydatki. Dzisiaj priorytetem są przedsięwzięcia, na które można dostać dofinansowanie z zewnątrz, głównie unijne i nie inaczej my czynimy. Pozostałe, czyli finansowane tylko z budżetu gminy, niestety muszą poczekać. Jestem jednak dobrej myśli, bo przez ostatnie lata przeżywalimy różne trudne, dramatyczne, a nawet tragiczne chwile i zawsze sobie radziliśmy. Udało się skutecznie realizować wiele potrzebnych dla naszych mieszkańców inwestycji i dzięki temu tuchowska gmina rozwija się. Wierzę, że w następnych latach będzie podobnie, dzięki między innymi zaangażowaniu ludzi tutaj żyjących, którym rozwój lokalnego środowiska nie jest obojętny.

Na zakończenie chciałbym całej społeczności Zabłędzu z okazji wiejskich dożynek oraz pięknego jubileuszu stulecia istnienia szkoły życzyć wszelkiej pomyślności. Zgodnego współdziałania dla rozwoju wsi. Pomyśłów służących tej społeczności oraz skutecznej ich realizacji w następnych latach.

Mariusz Ryś
Burmistrz Tuchowa

SŁOWO PROBOSZCZA

Ocalić i przekazać potomnym.

Jako członkowie Kościoła Domowego jesteśmy zobowiązani nie tylko do zachowania wiary, ale do ciągłego w niej umacniania się i przekazywania jej następным pokoleniom. Nie dotyczy to tylko prawdy wiary, ale i dobra materialnego, które tworzy wspólnotę parafialną. Do niego należą również miejsce kultu i zaplecze, jak: kaplice, budynki parafialne, cmentarz grzebalny. W ich utrzymaniu potrzebne są środki do dobrego funkcjonowania. Wspólnota parafialna na miarę swoich możliwości stara się tym potrzebom zadość czynić.

W ostatnim czasie w dalszym ciągu prowadzone są prace przy osuszaniu murów wewnętrznych kościoła, które kosztować będą 48 tysięcy złotych, z czego dotacja z Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie na rok obecny wynosi 30 tysięcy złotych, a pozostałe to udział własny parafii. Kolejne prace zabezpieczające dotyczą remontu zabytkowych organów parafialnych, których koszt to 55 tysięcy złotych. Umowa z wykonawcą przewiduje ich zakończenie na 30 sierpnia tego roku. Przy okazji osuszania murów wewnętrznych zostanie zmodernizowane nagłośnienie kościoła.

W kolejnym etapie konieczne będzie odgrzybienie odkrytych murów i ponowne zatynkowanie odpowiednim tynkiem oraz uzupełnienie polichromii. Na te prace musimy ponownie napisać wniosek o dotację do Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie. W dalszej kolejności planowana jest budowa parkingu od strony wschodniej kościoła.

Jako duszpasterz pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy włączają się w to wiekopomne dzieło służące nam i oby przyszłym pokoleniom.

Wasz duszpasterz
Ksiądz Stefan Michalski

Nasza Wieś ZABŁĘDZA

Wydawca i opracowanie: Krzysztof Jasiński
Tel. 692 693 268, e-mail: kjasinski@tlen.pl

Korekta: Renata Gąsior Skład: Krzysztof Nowak

Druk: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie

Redagują czytelnicy oraz zespół redakcyjny: Halina Gawron, Krzysztof Jasiński, ks. Stefan Michalski, Ewa Michałek, Krzysztof Patyk, Mariusz Ryś, Maria Solarz, Grzegorz Stanisławczyk, Franciszek Turaj i Tadeusz Zakrzewski.

Zabłędzanin laureatem „Melaniasza 2012”

Miło jest poinformować, że kolejny mieszkaniec naszej wsi został uhonorowany statuetką „Melaniasza”. Jest nim pan Krzysztof Jasiński, który otrzymał to wyróżnienie 31 stycznia tego roku w sali widowiskowej tuchowskiego Domu Kultury. Przypomnijmy, że w 2010 roku takie wyróżnienie otrzymał inny mieszkaniec naszej wsi, pan Franciszek Turaj. Dobrze się dzieje, że w naszej społeczności są osoby, które nie ustają w swojej społecznej działalności w różnych dziedzinach na rzecz rozwoju miasta i gminy Tuchów. W tym roku kapituła swoją decyzją wyróżniła: p. Grzegorza Stanisławczyka, p. Artura Gądkę, Bibliotekę Publiczną w Tuchowie, p. Friedricha Schustera oraz wspomnianego już p. Krzysztofa Jasińskiego.

Warto może w tym miejscu przypomnieć, kim jest patron owego wyróżnienia. Otóż Marcin Melaniasz był tuchowianinem, synem Jana Małego i Zofii z Latochów. Urodził się prawdopodobnie w 1595 roku, studiował na Akademii Krakowskiej, uzyskując tytuł bakałarza filozofii i nauk wyzwolonych, został benedyktyinem. Jego zasługą jest ufundowanie stypendium dwóm żakom pochodzącym z Tuchowa, a kształcących się w Krakowie. Marcin Melaniasz, będąc na probostwie w Tuchowie, zaczął dokumentować cudowne uzdrowienia, jakie dokonywały się za pośrednictwem Matki Boskiej ukrytej w cudownym obrazie.

Odwołując się do uzasadnienia przyznanego wyróżnienia panu K. Jasińskiemu, przeczytamy, że szczególnie podkreśla się jego aktywną pracę społeczną na rzecz mieszkańców naszej gminy oraz liczne publikacje. Wiemy, że p. Krzysztof swe życie zawodowe związał z koleją i na przykład stara się wydawać bezpłatnie lokalny rozkład jazdy nie tylko pociągów, ale i autobusów. To dzięki niemu na tuchowskiej stacji zatrzymuje się pociąg „Dunajec” oraz tzw. pociąg retro, uatrakcyjniając tym samym jubileusze lokacji miasta. Mieszkańcy Zabłędzy doskonale wiedzą, co wieś zawdzięcza p. Krzysztofowi. Wymieńmy chociażby jego zaangażowanie przy telefonizacji, wodociągowaniu, gazyfikacji, rozbudowywaniu szkoły, dla której czynił starania o nadanie imienia Jana Pawła II. Pan Krzysztof udziela się też w lo-



kalnej prasie: „Nasza wieś Zabłędza”, „Chorągiew Maryi”, „Tuchowskie Wieści”, pisze dla prasy regionalnej „Dziennik Polski”, pism branżowych- kolejowych, wydaje kalendarz plakatowy dla mieszkańców Zabłędzy. To oczywiście nie jest pełna lista dokonań naszego laureata, bo należałoby wspomnieć chociażby, że p. Krzysztof zbiera eksponaty z dziedziny kolejnictwa, przekazując je powstającemu muzeum w Tuchowie, wzbogaca też izbę patrona szkoły w Zabłędzy.

Szanownemu laureatowi gratulujemy wyróżnienia, życząc jednocześnie chęci i siły do dalszych społecznych działań. Takich właśnie ludzi jak pan Krzysztof potrzeba naszej „małej ojczyźnie.”

Opracował: Tadeusz Zakrzewski – radny wsi
Zdjęcie: Ryszard Flądro

Wyróżnienie było dla mnie miłym zaskoczeniem. Jest zobowiązaniem do dalszej pracy dla społeczności naszej małej ojczyzny. Wiele pomysłów mogłem zrealizować i realizuję dzięki życzliwości i zrozumieniu wielu ludzi. Dziękuję!

Krzysztof Jasiński

19 października 2011 roku w restauracji „Agawa” odbyła się podniosła uroczystość wręczenia odznaczeń Prezydenta RP dla par, które świętowały w 2011 roku 50. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego.

Złote Gody 1961 – 2011

Uroczystość rozpoczął burmistrz Tuchowa Mariusz Ryś, który przedstawił wszystkich jubilatów, a następnie razem z przewodniczącym Rady Miejskiej Ryszardem Wroną wręczył odznaczenia jubilatów. Uroczystość uświetnił krótki program artystyczny. Nie zabrakło oczywiście szampana i toastu! Wśród wielu dostojnych jubilatów było jedno małżeństwo z naszej wsi.

To państwo Helena i Alojzy Kruczkowie.

Były wzruszenia i refleksje nad tym, co jest w życiu najważniejsze.

W ciągu 50 lat małżeństwa państwo Helena i Alojzy Kruczkowie doświadczili wielu radosnych, trudnych i ciężkich chwil. Wytrwali w związku małżeńskim. Wychowali troje dzieci i doczekali się pięciorga wnuków.

Udane małżeństwo jest mieszkanką miłości i wyrozumiałości, jest sztuką kompromisu, życiem dla drugiej osoby, wyzbyciem się egoizmu – podkreślają jubilatki Helena i Alojzy Kruczkowie.

Tekst: Krzysztof Jasiński

Foto: www.tuchow.pl



V Festyn Sołectwa Zabłędza

Sobota i niedziela, 20-21 sierpnia 2011 r. były dniami świętowania dla mieszkańców wsi Zabłędza. Wtedy to radny tej wsi **Tadeusz Zakrzewski**, sołtys **Ewa Michałek** i Rada Sołecka, grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zabłędzu oraz Dom Kultury w Tuchowie zorganizowali po raz piąty z rzędu festyn dla mieszkańców wsi i gości.

Okazja była wówczas podwójna: piąta rocznica nadania Szkoły Podstawowej w Zabłędzu imienia Jana Pawła II oraz święto płonów, czyli tradycyjne dożynki. Na uroczystościach gminę Tuchów reprezentowali: burmistrz **Mariusz Ryś**, przewodniczący Rady Miejskiej **Ryszard Wrona**, radni: **Marek Krzemiń** i **Tadeusz Zakrzewski**. Na boisku szkolnym odbyło się uroczyste przekazanie wieńca dożynkowego członkowi Rady Sołeckiej wsi Zabłędza **Liliannie Iwan**.

*Pani Lilianna do Piotrkowic co niedzielę się udawała
i pana Józefa na Nowej Wsi w oknie ujrzała.*

*Szczupła laseczka w krótkich spodenkach chodziła,
więc szybko miłemu serduszko skruszyła.*

*Wkrótce odbyło się huczne wesele
i choć był to kwiecień, śniegu synpnęło wiele.*

*Po ślubie z pracy w Tarnowie zrezygnowała,
bo Aldonę, Ewę i Jacka huścić musiała.*

*Pan Józef dalej na Azotach pracował
i przestał dopiero, gdy posiwała mu głowa.*

*Pani Lilianna, choć ciężko w gospodarstwie pracowała,
to zagrać w piłkę nożną i jeździć na motorze zawsze ochotę miała.*

*Do dziś wiele jej z tej werwy pozostało
i choć gotować dalej nie lubi,*

*jak weźmie do ręki podkaszarkę,
to się wydaje, że wieś wykosi całą.*

*Od dwóch kadencji w Radzie Sołeckiej pracuje,
o oświetlenie Starej Wsi walczy i boiska pilnuje.*

*Mąż, gdy żony w domu nie ma, czasu nie marnuje,
czyści, gładzi ulubione konie i na wyjazdową imprezę uprzęż smaruje.*

Państwo Iwanowie lubią biesiadne życie,

gdy kapela zagra, tańczą i śpiewają znakomicie.

Już 36 razy wspólnie dożynki w polu robili

i choć hektary między dzieci podzielili,

to i tak czekając na kombajn,

całą niedzielę w polu spędzili.

Za tę miłość do ziemi, za to przywiązanie,

Państwo Iwanów wieniec dożynkowy dziś dostanie.

Chlebem, upieczonym z nowego zboża, z mieszkańcami wsi podzielili się tradycyjnie radny i sołtys wsi. Najmłodszych najbardziej cieszyły zabawy na boisku i zjazdy po dmuchanej zjeżdżalni. W sobotni wieczór odbyła się zaś zabawa taneczna przy muzyce granej przez zespół „VERSAL”. Setki mieszkańców wsi i przybyli goście świetnie się bawili, a odpoczywali i zbierali siły do kolejnych tańców przy dobrze zaopatrzonych stoiskach z napojami i jadłem restauracji „PŁOWIECKI” z Tuchowa. Wytrwali dobrze bawili się do późnych godzin festynu. Konferansjerzy: Maria Solarz i Franciszek Okaz, jak co roku sprawnie prowadzili program V Festynu Sołectwa Zabłędza.

Drugi dzień świętowania rozpoczął się w niedzielę o godzinie 10.30 w sanktuarium Matki Bożej w Tuchowie od uroczystej Mszy świętej. Przybyły na nią delegacje wszystkich wsi gminy Tuchów ze swoimi wieńcami dożynkowymi. Mszy świętej przewodniczył ksiądz **Zbigniew Pietruszka**. W czasie uroczystości poświęcone zostały wieńce dożynkowe. Po nabożeństwie uroczysty korowód przeszedł z sanktuarium do amfiteatru. Tam, na scenie, zaprezentowano jeszcze raz wszystkie wieńce dożynkowe gminy Tuchów. Później odbyły się liczne występy artystyczne. Święto zaś tradycyjnie zakończyła biesiada połączona z zabawą taneczną.

Z okazji V Festynu Sołectwa Zabłędza został wydany czwarty numer gazety „Nasza Wieś Zabłędza”, w której dokumentujemy wydarzenia i przekazujemy informacje z życia naszej wsi. To wpływa na budowanie poczucia tożsamości, odpowiedzialności za naszą „małą ojczyznę”.

Fotorelacja z V Festynu Sołectwa Zabłędza na stronach 22-23

Tekst i zdjęcia: Krzysztof Jasiński

GMINNE DOŻYNKI W TUCHOWIE 21 sierpnia 2011



Jak co roku ukazuje się kolejny, już piąty numer gazetki „Nasza wieś Zabłędza”. Bardzo cieszy, że wpisała się ona w tradycję naszej miejscowości i corocznie jest wydawana z okazji dożynek wiejskich i kolejnych rocznicowych uroczystości szkolnych.

Na łamach naszego czasopisma pragnę przybliżyć Państwu sprawy naszego sołectwa i podzielić się informacjami z okresu od poprzednich dożynek do tegorocznych.

20 sierpnia 2011 roku odbył się V Festyn Dożynkowy dzięki zaangażowaniu Rady Sołeckiej, panów radnych, pani dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II, Rady Pedagogicznej, uczniów, Krzysztofa Jasińskiego, sponsorów firm pokrywających koszt druku gazety, pomocy burmistrza i Urzędu Gminy, Domu Kultury oraz wszystkich mieszkańców.

Wieniec dożynkowy decyzją Rady Sołeckiej przekazałam w imieniu swoim i całej wsi Zabłędza państwu Liliannie i Józefowi Iwanom w dowód dużego uznania i wdzięczności za ciężką, wieloletnią pracę na roli oraz zaangażowanie na rzecz naszej miejscowości.

Panią Liliannę Rada Sołecka doceniła i wyraziła szacunek za troskę i zaangażowanie w sprawy swojej dzielnicy (jako radna RS) i naszej Zabłędzy.

Pan Józef od wielu lat czynnie uczestniczy w dożynkach wiejskich, służąc nam jako woźnica powożący orszak dożynkowy, za co mu serdecznie dziękujemy i prosimy o ciąg dalszy...

Obecnie państwo Iwanowie przekazali gospodarstwo swoim następcom, ale w tradycjach i pracach nadal pozostali.

Dziękuję Państwu za wszelkie dobro, jakie czynicie oraz przyjęcie wienca dożynkowego i zorganizowanie uroczystego poczęstunku dla jego obsługi.

Olbrzymie słowa uznania kieruję pod adresem małżeństw, które reprezentowały wieś z wiencem na dożynkach parafialnych w Piotrkowicach, wiejskich w Zabłędzy, gminnych w Tuchowie i jasnogórskich w Częstochowie.

Wyrazy wdzięczności składam w imieniu wszystkich pielgrzymów dożynek jasnogórskich z naszej gminy dla państwa Marii i Stanisława Sajdaków, którzy corocznie, bezpłatnie, przewożą wieniec do Częstochowy, pielgrzymując wraz z nami. Dziękuję woźnicom dożynkowym, a szczególnie panu Kazimierzowi Słowikowi za zorganizowanie pięknej bryczki i przewozu orszaku dożynkowego z wiencem.

Rodziny dziękujące za plony, za chleb zdobyty ciężką pracą, poświad-

ceniem, trudem, znojem, mimo nieraz przeciwności pogodowych - to widok, który cieszy, jednocy i napawa dumą.

Oby nigdy nie brakowało w nas wdzięczności i szacunku dla chleba!

Przekażmy te piękne tradycje swoim następcom.

Dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli przy zorganizowaniu naszego święta dziękczynienia i integracji, czasu wspólnego spotkania, rozmów, zabawy i radości.

3 września nasza miejscowość przeżywała doniosłą i historyczną chwilę, jaką była: Gminna Inauguracja Roku Szkolnego 2011/2012 oraz nadanie sztandaru Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zabłędzy.

Gratuluję szkole, uczniom i gronu pedagogicznemu, co czynię na ręce pani dyrektor szkoły Marii Solarz, życząc wielu sukcesów, dobrej współpracy i wychowywania zdolnych i mądrych pokoleń naszych młodych mieszkańców. Szkoła, która ma tak wielkiego patrona i piękny sztandar, to chluba i wielka radość oraz wzór do naśladowania.

W 2011 roku w Zabłędzy prowadzone były prace modernizacyjne drogi wojewódzkiej 977. Były one dużym utrudnieniem dla mieszkańców. Wiele padało uwag, skarg pod adresem wykonawcy. Wszystkie na bieżąco zgłaszałam do firmy wykonującej prace, do Urzędu Gminy i zarządcy drogi. Wiele udało się poprawić, ulepszyć, czy zmienić, ale do tej pory jeszcze nie wszystkie reklamacje firma wykonała.

W 2011 roku Rada Sołecka miała do dyspozycji kwotę 29 900 zł.

Zgodnie z uchwałą zebrania wiejskiego podzielona była na poszczególne zadania:

3 000 zł na szkołę, 2 000 zł na plan „Odnowy Wsi”, 11 000 zł na odśnieżanie, 13 900 zł na drogi, w tym ofosowanie i kamień.

Na poszczególnych przysiółkach subwencja została wykorzystana na: Ryje - 491 zł zakup i transport rury 200 x 6 mb na wbudowanie do rowu odwadniającego. Drugą taką zakupił p. Okaz z własnych środków i we własnym zakresie ją wbudował za co mu serdecznie dziękuję. Brzegi i Stara Wieś - 3 000 zł zakup kamienia, Góry - 4 800 zł zakup kamienia na drogi do p. Kozioł i do p. Młynca. Wzdłuż drogi do p. Młynca wykonano rów odwadniający na długości 350 mb wzdłuż nowego asfaltu, zebrano skarpę przy tym rowie za kwotę

OKIEM SOŁTYSA



2 057,79 zł oraz rozrównano kamień w dalszej części tej drogi za kwotę 738 zł. Na drogę od p. Młyniec do p. Patyk nawieziono kamień na odcinek około 500 mb, za kwotę 9 000 zł rozrównano ten kamień koparką i wybrano rów za kwotę 934, 80 zł. Nowa Wieś - 7 000 zł wykonano odmulenie rowu przydrożnego po ulewnych deszczach, przepok drogi, zamontowano nową rurę pod drogę i wykonano betonowe przyczółki.

Wszystkie te prace wykonano z dodatkowych środków, za co panu burmistrzowi serdecznie dziękujemy. Podlesie - wykonano odbicie geodezyjne gruntów p. Słowik danych nieodpłatnie pod drogę obok osuwiska, lecz jeszcze geodeta prac nie zakończył. Ryje - na remont tej drogi otrzymaliśmy środki powodziowe na likwidację osuwiska i zniszczeń po ulewnych deszczach w kwocie 112 398,00 zł.

Za te środki wykonano odbudowę 800 mb drogi, odtworzono rowy, zlikwidowano osuwisko, wyremontowano drogę do p. Więcek, utwardzono i wyasfaltowano drogę do p. Turaj oraz miejscowo poperowano drogę na Nowej Wsi. Bardzo duży wkład pracy włożyli sami mieszkańcy, pomagając przy pracach ziemnych wzdłuż remontowanej drogi. Bardzo im za to dziękuję.

Z dodatkowych środków w 2011 roku udało się wykonać oświetlenie drogi koło p. Polek na przysiółku Góry za kwotę 44 891 zł, za co bardzo serdecznie dziękujemy Panu burmistrzowi.

Sumując: w Zabłędzy na drogach w 2011 roku wydatkowaliśmy 182 310,59 zł. Ocenie państwo sami, czy to mało? Gdy subwencja wynosiła 29 900 zł.

Nasza miejscowość z dodatkowych środków otrzymała piękny plac zabaw dla dzieci przy szkole za kwotę 119 066 zł.

Inwestycji przybywa, lecz po-

treb ciągle nie brakuje. Anomalia pogodowe nas nie oszczędzają. W ciągu kilku chwil można stracić wszystko lub bardzo dużo. Coroczne intensywne opady deszczu lub powodzie niszczą wszystko, co udało się wykonać lub wyremontować. W maju 2012 roku miejscowe, intensywne opady zniszczyły rowy, drogi, uprawy, mostki i zalały budynki gospodarcze mieszkańców. Część udało się zabezpieczyć lub wyremontować, lecz ogrom strat i potrzeb jest dużo większy, a środki sołectwa niewystarczające. Zima i odśnieżanie pochłaniają bardzo dużo środków subwencji wiejskiej, nowych dróg przybywa, a subwencja jest w stosunku do potrzeb minimalna, wręcz znikoma. Ciągłe staramy się, aby poprawiać stan dróg i bezpieczeństwo ich użytkowników, naszych mieszkańców. Po modernizacji wzdłuż drogi 977 brak jest chodnika, utrudniony jest ruch pieszych od szkoły w kierunku Tuchowa i Tarnowa. Na zebraniu wiejskim, 29 stycznia 2012 roku zgłosiliśmy petycję do pana burmistrza Kazimierza Kurczaba z prośbą o wykonanie w tym roku dokumentacji na budowę chodnika, a w przyszłości o negocjacje z zarządcą drogi na wykonanie tej niezbędnej inwestycji przez naszą miejscowość.

Za dobrą współpracę w 2011 roku serdecznie dziękuję Radzie Sołeckiej, radnym, pani dyrektor szkoły Marii Solarz, całemu Urzędowi Gminy na czele z panem burmistrzem.

Wszystkich mieszkańców gorąco zapraszam na Festyn Dożynkowy, w tym roku bardzo wyjątkowy, bo połączony z obchodami 100-lecia naszego szkolnictwa w Zabłędzy. Bądźmy w tym dniu wszyscy razem, świętując, wspólnie bawiąc się i mile spędzając czas.

Na okres prac żniwnych i polowych życzę wszystkim mieszkańcom Zabłędzy dobrej pogody, dużo sił i zdrowia oraz obfitych plonów.

Tekst: Ewa Michalek - sołtys wsi
Zdjęcie: Krzysztof Jasiński

Bezpieczna droga do szkoły



W obecnym wydaniu „Nasza Wieś Zabłędza” chciałem nadmienić kilka słów na temat bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Zabłędzu.

W ramach programu „Bezpieczna droga do szkoły” prowadzone są pogadanki z uczniami szkoły na temat przepisów i zasad prawidłowego poruszania się po drodze dzieci do i ze szkoły. Podczas pogadek dzieci informowane są o tym, iż nie powinny rozmawiać z osobami obcymi, podejrzanymi, nie powinny przyjmować od takich osób żadnych podarunków, siadać wraz z nimi do samochodu itp. Ponadto informowane są, że za pośrednictwem komunikatorów społecznościowych nie wolno podawać nikomu swoich danych oraz umawiać się z osobami nieznanymi na żadne spotkania.

Podczas przebywania w domu pod nieobecność osób dorosłych dzieci nie powinny wpuszczać do domu obcych osób, informować przez telefon, domofon, iż są same w domu oraz nie używać otwartego ognia. Szczególny nacisk kładzie się na prawidłowe zachowanie dzieci, gdy są świadkami lub pokrzywdzonymi przez przestępstwo, wykroczenie lub inne losowe zdarzenia, w tym o toku postępowania i informowania odpowiednich służb.

Kolejnym programem skierowanym do najmłodszych jest akcja „Widoczny pierwszoklasista”, podczas której wspólnie z Urzędem Miejskim w Tuchowie

rozdawane są kamizelki odblaskowe uczniom pierwszych klas, mające na celu podniesienie bezpieczeństwa dzieci poruszających się samodzielnie, bez opieki osób dorosłych po drodze.

Nadmieniam, iż utrzymujemy stały kontakt z panią dyrektorką Szkoły Podstawowej w Zabłędzu, dzięki czemu możemy szybko zareagować na ewentualne nieprawidłowości naruszające bezpieczeństwo państwa dzieci.

Przypomina się również wszystkim osobom czytającym ten artykuł o wybranych ważnych przepisach dotyczących poruszania się pieszych po drogach publicznych w myśl ustawy „Prawo o ruchu drogowym”, takich jak:

1. Dziecko w wieku do 7 lat może korzystać z drogi tylko pod opieką osoby, która osiągnęła wiek co najmniej 10 lat. Nie dotyczy to strefy zamieszkania.
2. Dziecko w wieku do 15 lat, poruszające się po drodze po zmierzchu poza obszarem zabudowanym, jest obowiązane używać elementów odblaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu.
3. Pieszy jest obowiązany korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych, a w razie ich braku — z pobocza. Jeżeli nie ma pobocza lub czasowo nie można z niego korzystać, pieszy może korzystać z jezdni, pod warunkiem zajmowania miejsca jak najbliższej jej krawędzi i ustępowania miejsca nadjeżdżającemu pojazdowi.

4. Pieszy idący po poboczu lub jezdni jest obowiązany iść lewą stroną drogi.

5. Piesi idący jeżdżnią są obowiązani iść jeden za drugim. Na drodze o małym ruchu, w warunkach dobrej widoczności, dwóch pieszych może iść obok siebie.

Zwracam się z apelem do mieszkańców wsi Zabłędza, aby bezwzględnie korzystali ze znajdującego się w rejonie szkoły oznakowanego przejścia dla pieszych, a zwłaszcza, gdy poruszają się z dziećmi, dając tym samym przykład do naśladowania. Prawidłowy sposób poruszania się po tym przejściu określa art. 13 ust. 8 ustawy „Prawo o ruchu drogowym” tj.: „Jeżeli przejście dla pieszych wyznaczone jest na drodze dwujezdniowej, przejście na każdej jezdni uważa się za przejście odrębne. Przepis ten stosuje się odpowiednio do przejścia dla pieszych w miejscu, w którym ruch pojazdów jest rozdzielony wysepką lub za pomocą innych urządzeń na jezdni”.

Jako motywację dla osób, które dalej będą chodzić „na skróty”, pomijając wyznaczone przejście dla pieszych, przypominam, iż takie zachowanie jest wykroczeniem i podlega grzywnie w wysokości 100 zł.

*Dzielnicy Komisariatu Policji w Tuchowie
aspirant Krzysztof Patyk
tel. 14 6282380, 14 6282388*

Cmentarz Wojenny Nr 174 w Zabłędzu

W Zabłędzu przy drodze wojewódzkiej nr 977 znajduje się cmentarz wojskowy nr 174 z I wojny światowej. Od frontu otacza go żelazna krata, z trzech stron mur kamienny; na betonowym pomniku dwuramienny żeliwny krzyż. W środku żeliwne krzyże nagrobne, tzw. lotaryńskie, z emaliowanymi tablicami.



Znajdują się tu 3 mogiły zbiorowe i 10 pojedynczych. Jest tu pochowanych 35 żołnierzy rosyjskich.

Tekst i zdjęcia: Krzysztof Jasiński

ZABŁĘDZA CZ. V

KSIAŻKA „KAMIENIE MIŁOWE. WSIE TUCHOWSKIEJ GMINY” ZABŁĘDZA 2003

V. Szkoła

Pierwsze wzmianki o nauczaniu w Zabłędzie pochodzą z 1912 r. Zachowana z tego okresu kronika szkolna wymienia Ignacego Lelakowskiego - pierwszego nauczyciela tejże szkoły. Nauka odbywała się w budynku drewnianym, przekazanym przez Michałkę. Tam mieściło się małe mieszkanie dla nauczyciela oraz jedna izba szkolna. W 1914 r. nie było nauki z powodu inwazji rosyjskiej i dopiero po klęsce karpackiej i wielkiej bitwie pod Gorlicami, Łużną i Szalową, gdzie wojska rosyjskie zostały pobite i wyparte częściowo z Galicji, wszystko zaczęło powracać do normalnego stanu.

1 grudnia 1915 r. bezpośrednio po inwazji rosyjskiej obowiązki nauczycielki w szkole objęła Stefania Boratynska. Następnie kolejno Julia Wojtanowska (1919-1920), Kazimiera Pawlikówna (1920-1924), krótko nauczycielką była Maria Potępa, a później (do 1928 r.) jej mąż Władysław Potępa. 1 września 1928 r. Rada Szkolna Powiatowa w Tarnowie skierowała do Zabłędzy Marię Skorupską, która pracowała do 1940 roku. Następnie obowiązki nauczyciela pełnił jej mąż Stefan Strada. Wówczas do szkoły uczęszczało 84 dzieci. Jak podaje kronika, praca w szkole w okresie okupacji była bardzo ciężka. Nauka odbywała się w jednej małej i ciemnej izbie dworskiej oraz stodole. Były ograniczenia w programach nauczania, okupant niemiecki dążył do wyniszczenia ducha polskości w narodzie. Ograniczył naukę języka polskiego, zabronił uczyć historii Polski, okroił naukę geografii, pozabierał ze szkoły mapy Polski i obrazy historyczne. Szeroko rozwinięta została sieć szpiegowska, śledzono nauczycieli, donoszono na nich do gestapo. Kierownik szkoły prosił mieszkańców, aby nie donosili na swoich do władz niemieckich. Stosunek mieszkańców do szkoły nie był w tym czasie zadowalający. Również sołtys wsi nie był przychylnie ustosunkowany do szkoły, nie pomagał jej.

Po wojnie kierownikiem szkoły był nadal Stefan Strada, któremu do pomocy przydzielona została Józefa Biga. Ze względu na trudną współpracę z miejscową ludnością, w grudniu 1945 r. kierownictwo szkoły objął Tadeusz Wantuch.

W roku szkolnym 1946/47 obowiązki kierownicze przejęła Józefa Biga. Nauka wówczas odbywała się w trzech salach lekcyjnych (1 w szkole i 2 we dworze). Dzieci klasy VI i starsze uczęszczały do szkół zbiorczych w Tuchowie i Piotrkowicach. Pomimo trudnych warunków materialnych i braku podręczników rodzice dość chętnie przysyłali dzieci do szkoły. A warunki nauki rzeczywiście były fatalne. Plany budowy szkoły powstały już właściwie w 1940 r. Zgromadzono żwir, wapno, kamień i drewno. Wojna jednak stanęła na przeszkodzie. Starania rozpoczęto zaraz po wojnie, ale budowy nie rozpoczęto, ponieważ nie weszła do planu odbudowy. Rozpoczęto ją dopiero w 1953 r. Rząd Polski Ludowej w drodze wyjątku zatwierdził budowę nowej szkoły ze względu na fatalny stan istniejącego budynku szkolnego:

popękany fundament, dziury w ścianach spowodowane grzybem, wilgoć i zimno; groził runięciem w każdej chwili. 6 grudnia 1957 r. odbyło się uroczyste, oficjalne przekazanie szkoły do użytku, a cztery dni później rozpoczęto naukę w nowym budynku szkolnym.

W 1957 r. obowiązki kierownicze szkoły krótko pełniła Genowefa Kamykowska. Następnie w 1958 r., również krótko, Józefa Wróbel. W latach 1958-1987 kierownikiem szkoły, a później dyrektorem była Alojza Starzyk. W tym czasie w szkole (przez prawie trzydzieści lat) prowadzone było Szkolne Schronisko Młodzieżowe, będące bazą noclegową na 25 miejsc dla młodych turystów, przemierzających szlaki turystyczne. Schronisko, którego organizatorem było Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie, cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem młodzieży, przybywającej tutaj z całego kraju. W tym czasie opiekowała się nim Alojza Starzyk.

W 1959 r. został podwyższony stopień organizacyjny szkoły do siedmiu klas, a od 1966 r. do ośmiu. W roku szkolnym 1977/78 nastąpiła kolejna zmiana stopnia organizacyjnego szkoły: w miejsce ośmioklasowej szkoły podstawowej utworzono punkt filialny z kl. I-IV, podlegający Zbiorczej Szkole Gminnej w Tuchowie. Uczniów klas V-VIII dowożono do Tuchowa. W następnym roku szkolnym zabrano do Zbiorczej Szkoły Gminnej w Tuchowie również kl. IV, a w Punkcie Filialnym w Zabłędzie zostały kl. I-III. W tym samym czasie przy szkole utworzono Państwowe Przedszkole, 1-oddziałowe. Staraniem rodziców w roku szkolnym 1981/82 przywrócono ośmioklasową szkołę podstawową.

Od 1987 r. obowiązki dyrektora przejęła Halina Gawron i pozostaje na tym stanowisku do chwili obecnej.

W 1993 r. z inicjatywy dyrektor szkoły Haliny Gawron i radnego wsi Franciszka Turaja, celem poprawy warunków nauki, rozpoczęto przygotowania do rozbudowy budynku szkoły. Powołany został Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły Podstawowej w Zabłędzie. Na jego czele stanęli: Franciszek Turaj (przewodniczący) i Tadeusz Zakrzewski. W latach 1994-1997 przygotowano dokumenty rozbudowy szkoły oraz budowy sali gimnastycznej. W latach 1997-1999 w szybkim tempie wykonany został stan surowy przewiązki i stan "zerowy" sali gimnastycznej. Przyczynili się do tego: Urząd Miasta i Gminy w Tuchowie oraz sami mieszkańcy, którzy dokonywali systematycznych wpłat, podarowali drewno na dach; część cegły pochodziła z rekompensaty ze zlikwidowanego Kółka Rolniczego, w którym mieli swe udziały. Od 1996 r. w każdym roku, z inicjatywy Krzysztofa Jasińskiego, wydawany jest jako cegiełka kalendarz, który - rozprowadzany przez szkołę - zasila konto jej rozbudowy.

1 września 1999 r. ponownie zmienił się stopień organizacyjny szkoły, podyktowany wejściem w życie reformy oświatowej. Uchwałą Rady Miejskiej w Tuchowie została ona przekształcona w 6-letnią szkołę podstawową.

Obecnie do szkoły uczęszcza 75 dzieci

(klasy I - VI), które uczą się w 5 salach lekcyjnych. Zajęcia z wychowania fizycznego w czasie złych warunków atmosferycznych odbywają się na małym kortyżu szkolnym.

Ważniejsze inwestycje na terenie gminy Tuchów były powodem wstrzymania dalszej rozbudowy szkoły. Stowarzyszenie Rozbudowy Szkoły, radny wsi oraz sołtys czynili starania i prosili Zarząd Gminy Tuchów o pomoc i zrozumienie, aby ukończyć zaczęta inwestycję, żeby nie zostało zniszczone to, co do tej pory zrobiono, żeby nie została zmarnowana praca, jaką nieodpłatnie włożyli mieszkańcy wsi. W 2001 r. stowarzyszenie uzyskało środki finansowe z Urzędu Gminy. Pozwoliło to wykonać w nowej części budynku instalację elektryczną, tynki, wylewki, stolarkę okienną i zainstalować nowoczesny piec gazowy do centralnego ogrzewania. Staraniem Ewy Michałek (sołtysa wsi) i Edwarda Solaka (radnego z Zabłędzy) ukończona została budowa dwóch boisk sportowych. Obok szkoły powstało boisko o nawierzchni asfaltowej, drugie do gry w piłkę nożną w przysiółku Stara Wieś.

2 września 2002 r., na rozpoczęcie roku szkolnego, została otwarta w szkole pracownia komputerowa. W uroczystości otwarcia wzięli udział burmistrz Mariusz Ryś, ks. proboszcz Stefan Michalski, sołtys Ewa Michałek, radny Edward Solak, przewodniczący Stowarzyszenia Rozbudowy Szkoły Franciszek Turaj oraz rodzice i cała społeczność szkolna. Sprzęt do pracowni, dzięki zabiegom dyrektora szkoły Haliny Gawron i pomocy Starostwa Powiatowego w Tarnowie, przekazała dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego w Tuchowie. Pracownia powstała przy bardzo dużym zaangażowaniu katechety ks. Grzegorza Gołyźniaka, informatyka, który zmodernizował sprzęt komputerowy i stworzył siedem stanowisk do nauki. Inwestycję wsparli finansowo: Zakład Energetyczny w Tarnowie, PZU SA w Tarnowie, rodzina Radwanów z Zabłędzy i Zarząd Gminy Tuchów. Zorganizowanie takiej pracowni to wyjście naprzeciw potrzebom, gdyż spośród wszystkich uczniów szkoły tylko dzieci z kilku rodzin mają dostęp do komputera w domu.

Na uwagę zasługuje współpraca szkoły ze środowiskiem lokalnym. Szkoła organizuje akademie środowiskowe z udziałem mieszkańców. Uczniowie biorą czynny udział w różnych akcjach, m.in. opiekują się miejscowym cmentarzem z I wojny światowej. Większa część uczniów podejmuje dalszą naukę w szkole średniej. Prowadzone w szkole działania dydaktyczne i wychowawcze obejmują wszechstronny rozwój dzieci. Uczniowie biorą udział w różnych konkursach organizowanych w szkole oraz gminie i zajmują wysokie lokaty.

Szkoła może poszczycić się dobrymi notowaniami w Kuratorium Oświaty w Krakowie.

Ciąg dalszy w następnym numerze.

Tekst: Krzysztof Jasiński

100-LAT SZKOLNICTWA W ZABŁĘDZY

100 lat temu świat był inny, inna była Polska, inni ludzie, inna szkoła.

Początki szkolnictwa w Zabłędzy to dla wielu bardzo odległa historia. Historia, której ślad został zapisany na starych fotografiach.

Przenieśmy się teraz 100, 50, 30, 20, 10, 5 lat wstecz i popatrzmy na stare fotografie.

Budynek szkoły jakiś taki inny.

Rok 1940 - nauka odbywała się w trudnych warunkach, w jednej małej ciemnej izbie. Rok 1946 - nauka odbywała się w dwóch salach szkolnych, jedna sala w budynku szkolnym, druga sala wynajęta we dworze. 10 grudnia 1956 roku - dzieci rozpoczęły naukę w nowym budynku szkolnym.

Czy to naprawdę moja pani... od matematyki, pan... od historii, ksiądz... od religii, moja koleżanka ... z klasy, mój kolega ... z boiska? To już tyle lat...

Życie szkoły to nie tylko codzienna, żmudna praca - lekcje, wypracowania, klasówki...

To również szkolne uroczystości: rozpoczęcie czy zakończenie roku szkolnego, ślubowanie pierwszoklasistów, Dzień Nauczyciela, uroczyste apele patriotyczne. Prezentujemy tu kilka zdjęć z takich właśnie uroczystych, szkolnych chwil. Są również zdjęcia z tak ważnego wydarzenia, jakim było nadanie szkole imienia Jana Pawła II i wręczenie sztandaru.

Czy ktoś dzisiaj pamięta, co to są „wykopki”? A czyny społeczne? Młodzież kiedyś często brała udział w takich akcjach, dzisiaj już dawno zapomnianych. Ale pozostały zdjęcia - tak to było.

Nie możemy tu pokazać fotografii wszystkich absolwentów, wszystkich nauczycieli, którzy oddali tej szkole mniejszy czy większy kawałek swojego życia.

Ale chcemy zaprezentować tu, choć kilka klasowych portretów, kilka migawek z życia szkoły, mając nadzieję, że wywołają wiele wspomnień.

Czy to naprawdę moja pani... od matematyki, pan... od historii, ksiądz... od religii, moja koleżanka ... z klasy, mój kolega ... z boiska? To już tyle lat...

Zdjęcia z kronik szkolnych i albumów rodzinnych państwa: Cichów, Jaworów, Kępów, Jasińskich, Krasów, Lachowiczów, Starzyków, Marcinków, Okazów, Szczurków, Radwanów, Turajów, Gawronów, Imburskich i Sosnowskich.

Wszystkie wypożyczone zdjęcia można oglądać w specjalnym elektronicznym albumie „1912-2012. 100-lecie szkolnictwa w Zabłędzy”. Album dostępny na stronie internetowej: www.zabledza.pl

Zapraszam wszystkich mieszkańców wsi i absolwentów szkoły w Zabłędzy do wypożyczenia starych, czasem zapomnianych ciekawych zdjęć związanych z naszą szkołą i życiem w naszej wsi. Zdjęcia zostaną wykorzystane w kolejnych numerach naszej gazety oraz na stronie internetowej naszej wsi.

Krzysztof Jasiński





Wspomnienia jej byłego ucznia

Jak wynika z dokumentów, szkoła w Zabłędzy powstała w 1912 roku. Gdy zacząłem do niej uczęszczać w 1937 roku, działała już 25 lat. Jestem więc absolwentem byłej szkoły ludowej, jednoklasowej i mieszanej w Zabłędzy. Moje wspomnienia o nauce w niej nie są jakimś uporządkowanym jej obrazem; przeciwnie – są to wydobywane z pamięci okruszki wspomnień, z których jedne wryły się w pamięć głębiej, a inne zapamiętałem jak przez mgłę. W końcu od tego czasu upłynęło ponad 70 lat...

A najpierw kilka słów o moim rodowodzie... Pochodzę z Ryglic. Zostałem adoptowany (nie sędownie wprawdzie, ale faktycznie) przez mieszkającą w Zabłędzy siostrę mojej matki – Antoninę Malig i jej męża Franciszka. Rodzina Maligów miała tylko dwóch sąsiadów: Jana Knapika z rodziną z jednej i żydowską rodzinę Josków z drugiej strony. Wychowywałem się raczej samotnie, Maligowie bowiem nie utrzymywali żadnych właściwie kontaktów z sąsiadami. Knapikowie mieli córkę starszą o rok ode mnie, a w rodzinie Josków najmłodszy syn był starszy ode mnie o 3 lata. W takiej sytuacji nie bywałem u nich. Cieszyłem się, gdy przychodził w odwiedziny ojciec i zabierał mnie na parę dni do Ryglic. Tu wśród rodzeństwa i rówieśników sąsiadów czułem się dobrze.

Kiedy w 1937 roku rozpoczynałem naukę w szkole w Zabłędzy, jej kierowniczką była p. Maria Strada. Rok szkolny rozpoczęto nabożeństwem w kościele parafialnym w Piotrkowicach – tego akurat nie pamiętam, ale świadczy o tym zapis w kronice szkolnej. Proboszczem był wtedy ks. Michał Gruszkowski, który również uczył religii w szkole. Jako ciekawostkę mogę podać, że na jego lekcjach był spokój i dyscyplina wzmocniana... rzymkiem, z którego robił w razie potrzeby użytek. Kolejno z roku na rok kończyłem następujące po sobie klasy. Szkoła – za dużo powiedziane – po prostu stara zagrybiała rudera, niemożliwa do ogrzania, miała tylko jedną salę lekcyjną i dlatego klasy były łączone: I z II, III z IV, z tym że do klasy III trzeba było uczęszczać 2 lata, a do IV – 3 lata. Nauka odbywała się na zmiany – raz do południa, raz po południu. W czasie okupacji w okresach jesienno-zimowych szkołę zajmowali na kwaterę Niemcy i wtedy była przerwa w nauce. Kiedy robiło się cieplej, nauka odbywała się w starej stodole dworskiej, która nie była już użytkowana. Składała się z trzech części: na środku było boisko, ale nie do gry w piłkę – tak nazywano u nas klepisko. Po obu jego stronach były tzw. sásieki, w których znajdowały się jakieś resztki starego siana. Na boisku było podwyższenie, a na nim biurko i krzesło dla nauczyciela, a w sásiekach stały ławki dla uczniów. W czasie przerw uczniowie baraszkowali w tym sianie, co powodowało takie tumany kurzu, że po przerwie nauczyciel nie był przez jakiś czas widoczny.

Kiedy byłem w klasie II, przygotowywano nas do I Ko-

munii Świętej. Na nauki chodziły dzieci z Zabłędzy, Piotrkowic i Łowczowa do kościoła parafialnego w Piotrkowicach. Komunia była 20 maja 1939 roku. Zrobiono nam zdjęcie zbiorowe z księdzem i nauczycielami. Na plebanii otrzymaliśmy śniadanie: bułkę z masłem i kawę z mlekiem. Żadnych przyjęć nie było; po powrocie z kościoła niedziela upłynęła jak każda inna.

Po zakończeniu tego roku nastąpiły nerwowe wakacje – coś wiślało w powietrzu, dorośli mówili o wojnie z Niemcami. Stryj Tadeusz otrzymał kartę mobilizacyjną. 1 września 1939 wojna wybuchła, a do Zabłędzy Niemcy wkroczyli 8 września. Nie pamiętam, kiedy rozpoczął się wówczas rok szkolny, prawdopodobnie gdzieś około 15 – 18 września. Zapamiętałem, że p. Maria Strada złamała nogę na ścieżce koło szkoły i zastępowała ją nauczycielka prawdopodobnie pochodzenia ukraińskiego – mówiono na nią „Ukrainka”. Była krótko, ale wryła się w pamięć wielu uczniów, nad którymi znęcała się – potrafiła uderzać twarzą ucznia o tablicę, nawet za bardzo małe przewinienie, co kończyło się nierzadko krwotokiem z nosa. Jako wieloletni nauczyciel mogę dziś stwierdzić, że absolutnie nie powinna uczyć w szkole. Na zakończenie roku szkolnego 1939/40 odbyło się – jak zwykle – nabożeństwo w kościele w Piotrkowicach, a później rozdano nam zaświadczenia promocyjne, bo świadectw nie było. Dwa lata – zgodnie z organizacją szkoły – chodziłem do klasy III. W 1943 roku, mając ukończoną klasę IV z nauką dwuletnią, mogłem uczęszczać do klasy VII, już nie w Zabłędzy, lecz w Tuchowie. Tu zakończyła się moja uczniowska przygoda ze szkołą w Zabłędzy. Nie oznacza to, że zerwałem z nią wszelkie kontakty. Po wojnie powstał nowy budynek, nieporównywalny z poprzednim. W jego budowie miałem swój udział. I ten jednak po latach okazał się za ciasny. Trzeba było pomyśleć o jego rozbudowie. Powołaliśmy Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły, któremu miałem zaszczyt przewodniczyć. Cel osiągnęliśmy. W ten sposób spłacałem mój dług wobec tej instytucji, która zaczęła mnie wprowadzać w świat nauki.

*Tekst: Franciszek Turaj
Zdjęcie z albumu rodzinnego*





*Czy to naprawdę moja pani...
od matematyki, pan... od historii,
ksiądz... od religii, moja
koleżanka... z klasy, mój kolega
... z boiska? To już tyle lat...*



Wspomnienia byłej uczennicy szkoły, a później jej dyrektora

100 – lecie szkolnictwa w Zabłędzy to zacy jubileusz. Szkoła to ważna instytucja, która samym swym istnieniem świadczy o rozwoju kultury, jak powiedział błogosławiony Jan Paweł II, wybrany na patrona tej szkoły.

Szkoła zawsze była utożsamiana z instytucją kształcącą i wychowującą, a jej ranga nabiera jeszcze większego znaczenia, gdy jest jedyną instytucją w wiosce. Szkoła to nie tylko budynek, to żywy organizm tętniący życiem poprzez swoich uczniów, nauczycieli i rodziców. Praca w szkole jest trudna, ale zarazem bardzo ciekawa, w szkole nie ma monotonii, tutaj zegar nie odmierzają 8 – godzinny czas pracy, pomimo że obowiązują plany nauczania, plany lekcji na każdy dzień, siatka godzin dla każdej klasy itp. Praca w szkole musi być dobrze zaplanowana i zorganizowana, tak było od zawsze i do teraz. Praca z dzieckiem jest wyjątkowa. Każde z nich to inna osobowość, która wymaga indywidualnego podejścia. W szkole zachodzą ciągle zmiany i te strukturalne i programowe w związku ze zmieniającą się rzeczywistością, a nauczyciele stają ciągle przed nowymi wyzwaniami.

Pracę w tej szkole podjęłam w 1981 r., początkowo w niepełnym wymiarze, a w 1987 r. objęłam kierownictwo po pani Alojzie Starzyk, która przeszła na emeryturę i pełniłam ją do 2006 r. Szkoła ta jest mi bardzo bliska z tego względu, że wcześniej byłam jej uczennicą. Nie będę przedstawiała całej historii szkolnictwa w Zabłędzy, ponieważ to już czyniłam z okazji podjętego wielkiego przedsięwzięcia, jakim było nadanie szkole imienia Jana Pawła II w 2006 r., ale będzie to kilka moich refleksji z tego okresu pracy. Funkcję dyrektora szkoły pełniłam przez 19 lat, początkowo był to okres pewnej stabilizacji w samej oświacie, bez wielkich zmian strukturalnych i programowych. Szkoła w tym czasie zaliczana była do dużych szkół, uczyło się w niej około 160 uczniów, więc jak na nową szkołę, oddaną do użytku w 1956 r., z czterema salami lekcyjnymi, nie było łatwo zorganizować właściwie procesu lekcyjnego dla 8-oddziałowej szkoły podstawowej. Trudności lokalowe wymuszały konieczność szukania nowych rozwiązań. Początkowo zmodernizowany zo-

stał dom katechetyczny. Przystosowano salę lekcyjną dla potrzeb oddziału zerowego, jednak warunki tam panujące nie były odpowiednie, więc dotychczasowe mieszkanie służbowe w budynku szkoły zostało przerobione na sale lekcyjne i bibliotekę.

Należy podkreślić duże zaangażowanie w realizację tych zadań rodziców uczniów, ale to wszystko okazało się niewystarczające w zmieniającej się rzeczywistości wobec wymagań stawianych przed szkołą, dlatego podjęto decyzję o rozbudowie szkoły. Całą dokumentację obejmującą dobudowę dwóch sal lekcyjnych oraz sali gimnastycznej opracował za symboliczną cenę architekt z Krakowa Pan mgr inż. Zbigniew Zjawin. W 1998 i 1999 r. za sprawą prężnie działającego, powstałego z inicjatywy szkoły, Stowarzyszenia „Rozbudowa szkoły w Zabłędzy”, którego prezesem był pan inż. Franciszek Turaj, powstał stan zerowy planowanej rozbudowy. W tym czasie weszła w życie strukturalna reforma oświatowa i ze szkoły odeszli absolwenci klas szóstych do gimnazjum w Tuchowie.

Z dniem 01.09. 1999 r. szkoła została przekształcona Uchwałą Rady Miejskiej w Tuchowie w 6- letnią szkołę podstawową, a wraz z nią stopniowo została wprowadzana również reforma programowa. Diametralnie zmniejszyła się liczba uczniów w szkole i brak środków finansowych spowodował wstrzymanie rozpoczętej inwestycji. Jednak w tym czasie systemem gospodarczym, ze środków Stowarzyszenia, sponsorowania kalendarzy „cegiełek” przez pana Krzysztofa Jasińskiego, opodatkowania się mieszkańców wsi Zabłędza oraz ze środków budżetu wiejskiego wybudowane zostały 2 sale lekcyjne. Wiele prac zostało wykonanych przez rodziców uczniów bezpłatnie. Stara część szkoły została wyremontowana z własnych środków wygospodarowanych wspólnie przez radę rodziców i nauczycieli. W 2004 r. przeżyliśmy jeszcze jedną reformę strukturalną, ze względu na niż demograficzny szkoła została przekształcona w 4- oddziałową szkołę z klasami 0 – III. Ze względu na duże zaangażowanie mieszkańców i wykonanie znaczących prac na budowie systemem gospodarczym, decyzją pana burmistrza Mariusza Rysia dnia 01. 09. 2004 inwestycja dotycząca 2 sal lekcyjnych została dokończona.



Pomimo wielu trudności finansowych i organizacyjnych bardzo miłe wspominać cały ten okres pracy, a właściwie współpracy z mieszkańcami Zabłędzy, a w szczególności z rodzicami pierwszych moich wychowanków. Współpraca ta była autentyczna. Rodzice angażowali się nie tylko w prace fizyczne, ale w życie szkoły. Organizowanych było wiele imprez, które integrowały środowisko lokalne ze szkołą. Miłe wspominać organizowane przez rodziców kuligi po wiosce, jak i wyjazdy do sąsiednich szkół w Trzemesnej i Piotrkowicach, a potem wspólne zabawy z uczniami i rodzicami. Większe uroczystości szkolne kończyły się spotkaniami z rodzicami, a potem wspólną zabawą nauczycieli i rodziców. Jednak z upływem czasu

neco zmieniało się pod tym względem i nie wiem, czy to obwarowania prawne wpłynęły na pewne ograniczenia działalności kulturalno-rozrywkowej placówek oświatowych, czy też rzeczywiście czas szybciej płynął w ciągu dnia, a może byliśmy bardziej zmęczeni pracą, aby sprostać coraz nowym wyzwaniom stawianym sobie; stąd zmniejszała się liczba takich spotkań. W tym czasie bardzo prężnie rozwijała się turystyka i krajoznawstwo w szkole, organizowane były liczne wycieczki bliższe i dalsze od 5 do 8 w ciągu roku szkolnego, obowiązkowo każda klasa miała zorganizowany wyjazd. Wycieczki są jedną z ważniejszych form pracy dydaktyczno-wychowawczej, kształcą i integrują zespoły uczniowskie. W szkole działało również schronisko młodzieżowe, które gościło młodzież z różnych stron Polski. Jako geograf byłam opiekunem szkolnej organizacji Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych, w ramach której to były organizowane co roku 2-dniowe lub 3-dniowe zloty młodzieży w różnych miejscach naszych Beskidów. Ponadto uczestniczyliśmy w takim zlocie w Wielkopolsce, gdzie uczniowie mogli poznać miejsca historyczne, związane z tworzeniem się państwa polskiego.

Ta sytuacja również uległa zmianie w szkołach. Dzisiaj po wprowadzeniu reformy programowej wyliczane są godziny przeznaczone na realizację podstawy programowej z poszczególnych przedmiotów, ponieważ uległy one zmniejszeniu. Nauczyciele niezbyt chętnie zwalniają uczniów na wycieczki, bo pozostaje zbyt mała liczba godzin na zrealizowanie materia-



łu programowego. Z kolei rozwój nauki i techniki spowodował konieczność wprowadzenia do szkół nowych przedmiotów, a uczeń ma też ograniczoną przestrzeń czasową i nie można mu tylko dodawać godzin, bo jeszcze powinien znaleźć czas na rozwijanie swoich zainteresowań.

Tak pokrótce wskazałam najważniejsze wydarzenia i zmiany, jakie miały miejsce w okresie mojej pracy w Szkole Podstawowej w Zabłędzy, wahałam się, czy wymieniać z nazwiska i imienia osoby, które szczególnie zasłużyły się i zaangażowały w pracę szkoły, ale było ich tak wiele przez te lata, że mogłabym jeszcze niektórych pominąć, tak więc pozwoliłam sobie pozostawić ich w mojej pamięci, składając wszystkim skromne **dziękuję** za wszystko, co uczynili dla szkoły i środowiska.

Była uczennica i dyrektor
Halina Gawron







*Czy to naprawdę moja pani... od matematyki, pan...
od historii, ksiądz... od religii, moja koleżanka...
z klasy, mój kolega... z boiska? To już tyle lat...*







*Czy to naprawdę moja pani... od matematyki, pan... od historii, ksiądz... od religii, moja koleżanka...
z klasy, mój kolega... z boiska? To już tyle lat...*





CZAS ZATRZYMANY - fotograficzne archiwum wsi Zabłędza

Chciałbym zmobilizować mieszkańców wsi do odkurzenia rodzinnych albumów.

Zapraszam wszystkich mieszkańców wsi do odkurzenia rodzinnych albumów i odszukania starych zdjęć, aby je można było pokazać w kolejnych numerach naszej gazety oraz na stronie internetowej naszej wsi. Będzie to nowy dział w naszej gazecie „Czas zatrzymany - fotograficzne archiwum wsi Zabłędza”.

Chciałbym przybliżyć młodym pokoleniom, a starszym przypomnieć historię naszej wsi, jej mieszkańców, przywołać twarze sprzed lat, pokazać, jak wyglądały te miejsca kiedyś.

Wszystkie wypożyczone zdjęcia po zeskanowaniu zostaną zwrócone właścicielom.

Tekst i reprodukcje zdjęć:

Krzysztof Jasiński



Stare i bardzo stare ... zdjęcia



GMINNA INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO 2011/2012 W ZABŁĘDZY

3 września 2011 roku w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zabłędzy miała miejsce gminna inauguracja roku szkolnego 2011/2012. Uroczystość ta połączona była z nadaniem sztandaru.

W obecnym roku przypada piąta już rocznica nadania szkole imienia papieża Jana Pawła II. Jest to również rok, w którym patron szkoły został włączony do grona błogosławionych. W ciągu całego roku szkoła przygotowywała się do tych wydarzeń, podejmując różnorodne inicjatywy, do których zaliczyć należy modlitwę rozpoczynającą zajęcia w intencji rychłej beatyfikacji Ojca Świętego, przyłączenie się w tej intencji do nowenny, apele każdego 16 dnia miesiąca, zajęcia poświęcone osobie papieża, szkolny i gminny konkurs wiedzy na temat postaci patrona.

To wspaniałe i doniosłe wydarzenie, którym było ogłoszenie papieża Jana Pawła II błogosławionym, chcieliśmy uczcić przez nadanie szkole sztandaru – podkreśla dyrektor Maria Solarz. Uroczystość z tej okazji zorganizowali: burmistrz Tuchowa Mariusz Ryś, dyrektor Maria Solarz, Rada Rodziców i radni wsi Tadeusz Zakrzewski i Marek Krzemień. Swoją obecnością zaszczytili szkołę członkowie władz powiatowych i gminnych: starosta Mirosław Kras, burmistrzowie Mariusz Ryś i Kazimierz Kurczab, radni, przedstawiciel kuratorium, dyrektorzy szkół i jednostek organizacyjnych, rodzice dzieci uczęszczających do szkoły, goście i mieszkańcy wsi Zabłędza.

Uroczystość rozpoczęto odprawioną na boisku szkolnym Mszą św. koncelebrowaną, której przewodniczył i homilię wygłosił ksiądz prałat, dziekan Dekanatu tuchowskiego, Franciszek Kuczek. W dalszej części dokonano poświęcenia sztandaru. Po prezentacji przez dyrektora Marię Solarz został on przekazany przez rodziców uczniom szkoły. Następnie uczniowie klasy pierwszej, w obecności rodziców, złożyli uroczyste ślubowanie na nowo poświęcony sztandar. Całość zwieńczył przygotowany na tę okazję program artystyczny o życiu i nauczaniu papieża – Polaka.

Szkoła w Zabłędzy to już kolejna placówka w Polsce, która skorzystała z rządowego programu „Radosna szkoła”; jego celem jest zapewnienie najmłodszym uczniom warunków do aktywności ruchowej w szkole. Dzięki niemu szkoła zyskała nowoczesny plac zabaw. W ramach tej inwestycji zainstalowano drabinkę, zjeżdżalnię, ściankę wspinaczkową oraz huśtawkę i inne elementy. W roku szkolnym 2011/2012 do szkoły uczęszcza do klas: 0, 1, 2 i 3 – 75 najmłodszych uczniów ze wsi Karwodrza i Zabłędza, których uczy 8 nauczycieli.

Kilka ważniejszych wydarzeń z historii szkoły: Początki szkolnictwa w Zabłędzy są dość odległe, sięgają 1912 roku. Szkoła przeszła przez wiele reform oświatowych i strukturalnych. Obecny już drugi budynek szkoły funkcjonuje ponad pięćdziesiąt lat, wymagał rozbudowy i gruntownego remontu. Bardzo dużo w tym temacie w ostatnim czasie dzięki przychylności burmistrza Mariusza Rysia oraz całej Rady Gminy Tuchów zostało zrobione w budynku szkoły. Obecnie szkoła pracuje w warunkach na miarę XXI wieku. Wielkim marzeniem uczniów i nauczycieli jest jeszcze wybudowanie sali gimnastycznej, pod którą przygotowane są już fundamenty.

W 2006 roku podczas gminnej inauguracji roku szkolnego 2006/2007 Szkole Podstawowej w Zabłędzy nadano imię Jana Pawła II. Prace nad wyborem patrona trwały długo. Zastanawiano się nad tym, czy szkoła będzie godna nosić imię tak wielkiego Polaka. Na podjęcie decyzji złożyło się kilka przyczyn: przede wszystkim osiągnięcia szkoły, znaczna poprawa bazy lokalowej i dydaktycznej oraz to, że chciano stworzyć szkołę dla wszystkich – nauczycieli, uczniów i rodziców. W 2005 roku szkoła uzyskała akceptację swoich planów ze strony ks. Biskupa Ordynariusza Wiktora Skworca.

Od momentu nadania szkole imienia Jana Pawła II starano się przybliżyć uczniom postać patrona. W tym celu w szkole corocznie organizowane są konkursy wiedzy o Janie Pawle II, odbywają się wycieczki – pielgrzymki z rodzicami do miejsc szczególnie bliskich Ojcu Świętemu. W szkole po-

wstała specjalna sala pamięci Jana Pawła II, w której zgromadzono wiele pamiątek związanych z papieżem. Powstały albumy, kroniki, prace plastyczne, wiersze, programy wychowawcze i artystyczne poświęcone patronowi.

Tuż przed śmiercią Jana Pawła II, w marcu 2005 roku, cała społeczność szkolna oraz mieszkańcy wsi Zabłędza otrzymali błogosławieństwo Ojca Świętego. O uroczystości nadania imienia szkoła poinformowana została w sierpniu 2006 roku. W imieniu Jego Świątobliwości Ojca Świętego Benedykta XVI nauczyciele, uczniowie i ich rodzice oraz mieszkańcy wsi Zabłędza otrzymali apostolskie błogosławieństwo.

Zwieńczeniem wszystkich prac i starań był dzień 2 września 2006 roku, w którym to Szkoła Podstawowa w Zabłędzy otrzymała imię Jana Pawła II. Uroczystej Mszy świętej na terenie szkoły przewodniczył ks. biskup Władysław Bobowski. W trakcie uroczystości odsłonięto i poświęcono tablicę upamiętniającą to wydarzenie.

Nosić imię tak wielkiego Polaka – podkreślają nauczyciele – to wielkie zobowiązanie do jeszcze lepszej pracy, to troska o wychowanie młodego pokolenia w duchu wartości, którym był wierny Jan Paweł II. To zobowiązanie nie tylko do przekazywania wiedzy, ale także uczenie wrażliwości, wzajemnego szacunku, miłości do Ojczyzny. Staramy się odpowiedzieć na wyzwanie, jakie postawił przed nami nasz wielki patron: „Liczyć na Wasz młodzieńczy zapal i oddanie Chrystusowi”, „Znałem młodzież polską i nigdy nie zawiodłem się na niej”.

Od szesnastu lat w szkole w każdym roku wydawany jest kalendarz plakatowy. Od czterech lat we wsi wydawana jest również gazeta „Nasza Wieś Zabłędza”. Pomysłodawcą i autorem obu dzieł jest Krzysztof Jasiński, mieszkaniec wsi Zabłędza.

Tekst: Grzegorz Stanisławczyk

Zdjęcie: Krzysztof Jasiński

Tuchowskie Wiesti Nr 4/122 sierpień-wrzesień 2011

Prezentacja sztandaru

Sztandar to symbol najwyższych wartości, honoru, tradycji patriotycznych i szacunku dla człowieka oraz wspólnych dążeń rodziców, uczniów i nauczycieli, jako zobowiązanie do godnego wypełniania obowiązku wobec Ojczyzny i Narodu. To symbol jedności rodziców i nauczycieli w dziele wychowania młodego pokolenia. Ten sztandar przypominać nam będzie, jak ważna w życiu każdego człowieka jest prawda, ojczyzna i miłość.

Sztandar ma kształt kwadratu. Rewers stanowi orzeł biały z głową zwróconą w prawo. Na głowie orła widnieje złota korona. Złotą barwę mają również szpony i dziób. Otoczony jest słowami, którymi kierował się w życiu Jan Paweł II: Prawda, Ojczyzna, Miłość. Awers jest w kolorze niebieskim. W środkowej części znajduje się logo szkoły otoczone wokół napisem: Szkoła Podstawowa w Zabłędzy im. Jana Pawła II.

Sztandar ma wymiary 80 X 80 cm i obszyty jest złotymi frędzlami. Drzewce o wysokości 2 metrów zakończone jest okuciem ze srebrnym orłem w złotej koronie.

Maria Solarz - dyrektor szkoły



Gminny Konkurs Wiedzy o błogosławionym Janie Pawle II

W 2006 roku, podczas gminnej inauguracji roku szkolnego, Szkole Podstawowej w Zabłędzie nadano imię papieża Jana Pawła II. Od tego momentu w szkole starano się przybliżyć uczniom postać tego wielkiego patrona. W tym celu corocznie podejmowano szereg działań i inicjatyw. W szkole powstała specjalna sala pamięci poświęcona patronowi, odbywają się wycieczki i pielgrzymki do miejsc szczególnie związanych z osobą Ojca Świętego, powstały albumy, kroniki, prace plastyczne, programy wychowawcze i artystyczne poświęcone patronowi. Do inicjatyw szczególnie godnych odnotowania należy, organizowany przez szkołę, we współpracy z Urzędem Gminy w Tuchowie oraz parafiami – Piotrkowice i Tuchów – Klasztor, Gminny Konkurs Wiedzy o błogosławionym Janie Pawle II.

Inspiracją do zorganizowania konkursu była niewątpliwie świadomość wielkiego zobowiązania spoczywającego na szkole, z racji noszenia tak zaszczytnego imienia, a także pragnienie propagowania wśród najmłodszego pokolenia wiedzy o tym największym z Polaków. Celem konkursu jest zainteresowanie dzieci osobą papieża, wzbudzenie chęci naśladowania wzoru życia błogosławionego Jana Pawła II oraz czerpania z bogactwa papieskiego nauczania.

W bieżącym roku odbył się już trzeci konkurs wiedzy. Wzięły w nim udział dzieci z klas I – III z 10 szkół podstawowych znajdujących się na terenie gminy Tuchów. Młodzi uczestnicy swoją wiedzę o życiu i działalności papieża – Polaka pogłębiali w oparciu o książki Joanny Krzyżanek – *Jan Paweł II, czyli jak Karolek został papieżem* i *O tym, jak Jan Paweł II kilkadziesiąt razy okrążył kulę ziemską* oraz Małgorzaty Skowrońskiej i ks. Roberta Nęcka *Chłopiec z Wadowic*. Biografia błogosławionego Jana Pawła II dla dzieci.

Na wstępie uczestnicy konkursu wzięli udział w części pisemnej, po której nastąpiła część ustna. Zakwalifikowało się do niej pięcioro uczniów, któ-

Z ŻYCIA SZKOŁY ...

rzy w pierwszym etapie uzyskali największą ilość punktów. Wszyscy uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni, najlepsi otrzymali piękne albumy o bł. Janie Pawle II.

Uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zabłędzie, ciesząc się przykładem tak wielkiego Patrona, pragną realizować testament pozostawiony przez Ojca Świętego. Jest to testament kochającego Ojca, który nieustraszenie troszczył się o życie każdego z ludzi. Przykład życia i posługa papieża Jana Pawła II są darem i dziedzictwem, z którego szkoła stara się nowe pokolenie uczyć i czerpać.

W trosce o bezpieczeństwo i zdrowie dzieci

W minionym roku szkolnym 2011/2012 Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Zabłędzie realizowała projekt: „Kabecjanie Dają Radę” pod hasłem: „Jak być bezpiecznym na co dzień”. Organizatorami projektu byli: Kredyt Bank, Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji Warta S.A., Stowarzyszenie Laboratorium Troski oraz Polski Czerwony Krzyż.

Szkoła przystąpiła do projektu, mając na uwadze szeroko rozumiane bezpieczeństwo i zdrowie dzieci.

Statystyki podają, że dzieci często ulegają wypadkom. Powodem tego w głównej mierze jest nie tylko umiejętność rozpoznawania zagrożeń, lecz również łamanie znanych zasad bezpieczeństwa. Niestety, dzieci często mają złe wzorce do naśladowania ze strony dorosłych.

Koordynatorem na terenie szkoły była pani Dyrektor Maria Solarz. Zajęcia prowadzone były zgodnie z opracowanym wcześniej harmonogramem i realizowane były w konwencji bajkowo – fantastycznej. Bohaterami byli Kabecjanie – kosmici, którzy przybyli na Ziemię z ekspedycją badawczą z tajemniczej planety Kabeccon (Planeta Bezpieczeństwa i Rozwagi). Ich przywódcą był

niezwykle mądry smok Mądragon. Dzięki temu, że Kabecjanie dopiero odkrywali pewne zaskakujące dla nich reguły życia na Ziemi, dzieci mogły razem z nimi uczyć się i poznawać podstawowe zasady bezpieczeństwa.

Szkoła otrzymała bezpłatne materiały metodyczne dla nauczycieli, dla wszystkich uczniów zeszyty ćwiczeń z płytami CD, plakietki, naklejki, maski oraz certyfikaty potwierdzające uczestnictwo w poszczególnych zajęciach.

Ogółem odbyło się 12 spotkań. Większość z nich prowadzona była z udziałem zaproszonych gości: przedstawicieli policji (Wydział Ruchu Drogowego oraz Wydział Prewencji), Państwowej Straży Pożarnej, pielęgniarki szkolnej, instruktora pierwszej pomocy z ramienia PCK.

Realizowane były między innymi następujące tematy: Moja droga do szkoły, Mój przyjaciel policjant, Dobrze widzę, Dobrze słyszę, Umiem rozróżniać kierunki, Poznajemy pracę strażaka, Bajki, które uczą, Kiedy jestem sam, Pierwsza pomoc.

W trakcie trwania projektu staraliśmy się przekazać dzieciom wiedzę o bezpiecznym stylu życia, nauczyć je właściwej oceny różnorodnych sytuacji zagrażających ich bezpieczeństwu i zdrowiu oraz odpowiedniego reagowania na zagrożenie. Podczas zajęć dzieci miały okazję do dokonywania pewnych wyborów i jednoczesnego uświadamiania sobie ich konsekwencji. Jak również, by już od najmłodszych lat potrafiły dokonywać właściwych decyzji.

Mamy nadzieję, że czas poświęcony na udział w projekcie zaowocuje w przyszłości mądrym i bezpiecznym postępowaniem dzieci i wzrośnie ich zaufanie do przedstawicieli służb ratownictwa.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji projektu.

Tekst: Nauczyciele szkoły
Zdjęcia: Archiwum szkoły





V FESTYN WSI ZABŁĘ





DZA - FOTORELACJA



BIURO PODRÓŻY
w TUCHÓWIE (nad pocztą)

Kryśtyna

www.biuropodrozy.kambus.pl
tel. (014) 652 32 53

**Bilety: autokarowe,
lotnicze, promowe**

Wycieczki i wczasy

» KAMBUS «

Dariusz Kamykowski
Piotrkowice

www.kambus.pl tel. 606 257 639

Oferuje:

**Wynajem autokarów
i busów**

Ubezpieczenia



USŁUGI TRANSPORTOWE



**Przewóz materiałów budowlanych
i innych towarów
(załadunek i rozładunek)
5 – 12 – 24 tony**

Paweł LAZAROWICZ
Zabłędza 132, 33-170 Tuchów
Tel. 604 886 373



SADKO

meble na wymiar

Polecamy:

- meble biurowe i gabinetowe
- zabudowy wnęk
- szafy z drzwiami przesuwными
- meble pokojowe
- garderoby
- meble łazienkowe
- kuchnie na wymiar

Łukasz Sadko

Zabłędza 46, 33-170 Tuchów

Tel. 604 975 552



F.H.U.P.
POL-FARM

Zapraszamy:
pn.-pt. 7.00-15.00
sob. 8.00-12.00

Od września zapraszamy do nowej siedziby firmy w Tuchowie przy ulicy Ryglickiej

Krzysztof Suchan

Zabłędza 58, 33-170 Tuchów

tel. 14 652 26 18

512 181 783

**Oferuje: pasze pełnoporcjowe, śruty zbożowe,
koncentraty paszowe, mieszanki mineralne i otręby.**

Ceny hurtowe i detaliczne.

Dostawa do rolników indywidualnych i punktów handlowych.

Dystrybutor:

Sano
Żywnie zwierząt
Zdrowie i zysk

UP **UTIL - PASZ**
SZCZUKOWICE

DOLFOS®